

PROTOKÓŁ

27
6635

Warszawa, dnia 14 października 1949 r. Sędzia Mar. Ireneu Skowronka
działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępo-
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko :	Boqus Stanisława z d. Szelawska
Data i miejsce urodzenia :	3. 6. 1901 Tomaryce pow. Kutno
Imiona rodziców :	Tomasz i Marianna z d. Kotodziejczyk
Nazwisko ojca :	rolnik
Przynależność państw. i nar.	polska
Wykształcenie :	szkółko-łes.
Wykształcenie :	4 oddziały szkoły powszechnej
Nazwół :	na utrzymaniu córki
Miejsce zamieszkania :	Piusa XI. 10 m 4
Karalność :	niekarana

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu przy ul. Wiejskiej Nr 1. rog ul. Piusa XI. Dnia 2-go sierp-
nia 1944 roku około godz. 12 do bramy naszego domu, rank-
miętej od (pier) rana dnia tego, zadzwoniono. Mąż mój, Stanisław
Boqus, który był doradcą tego domu, otworzył bramę. Weszło 5-ciu
Niemców z hotelu sejnowego, zdaje się, że tam byli SS-owcy. Wzię-
li mojego męża i poszli z nim przez podwórze do klatki schod-
owej od strony ul. Piusa XI. Ostatni z nich zatrzymał się przy
dyżurce, w której ^{wraz} ^{moimi} byłem ~~z~~ z dwoma córkami. Niemiec ten
sprowadził nas schodami do ^{szeregi} ~~przebiegi~~ i ~~zosta~~ wprowadził ~~nas~~ do
komórki pod schodami, gdzie ~~de~~ ~~szeregi~~ ~~wychodzący~~ na ulicę.
~~Dwój~~ ~~od~~ ~~dyżurki~~ ~~zauważył~~ ~~na~~ ~~kręci~~ ~~od~~ ~~strony~~ ~~rezydentów.~~
Po pewnym czasie zostali do komórki wprowadzone jeszcze dwie

67
Kobiety, pani Gawrońska Zofia, zam. obecnie gdziś na Mokotowie
i Bożymowa Zofia, zatrudniona ^{nieopłysz} ~~obczie~~ w asystentku zdrowia. Pa-
nie te zaprowadziły mieszkanie od strony ul. Piłsa. Od nich dowie-
driatam się, że Niemcy w tamtej nocy u niego domu zabijają
ludzi. Na oczach p. Gawrońskiej został zabity jej mąż, stari-
szek 70-cio letni. Po dłuższym czasie, kiedy Niemcy opuścili
już ten dom, wyszła na podwozie sąsiadka moja Eugenia
Bożowska zam. obecnie Mokotowska 73. Otrzymała ona uam
dowoi. Wówczas dowiedziatym się, że Niemcy rozstrzelali na
~~(13 osób)~~ schodach od ul. Piłsa x1 wiele osób. Dowiedziatam się
następnie, że mój mąż jest tylko ranny, gdyż dostał się
on zejść do suteryny, gdzie ocalała ludność. Od męża dowie-
driatam się, co następuje: Niemcy weszli razem z mężem na
drugie piętro, otworzyli pustą lokal^{Nr 5}, którymi był hotelik
dla Ukraińców, następnie zadzwonili do przeciwległych
dowoi, gdzie znajdowało się mieszkanie pp. Gawrońskich. P.
Gawrońska otrzymała dowoi. Wsrysu mieszkańcy byli zgro-
madzeni w korytarzu, gdyż kilka pokoi wychodziły na uli-
ce, gdzie trwała strzelanina. P. Gawrońska wraz z córką wyni-
ęła na schody. Jeden z Niemców podszedł do p. Gawroń-
skiej Michała i zastrelił go, wówczas p. Gawrońska się wró-
ciła do mieszkania. Jednak mój mąż, widząc, że p. Gaw-
rońska nie żyje, powiedziat jej, by szybko uciec wraz
z córką do schodów. Jeden z Niemców je sprowadził. Nas-
tępnie Niemiec zastrelił troje pp. Wodków: ojca, matkę i córkę
Tuzonich nie pamiętam, i p. Łacynskiego Zygmunt, po-
cym Niemcy wyszli z tego mieszkania, przeszli raz jeszcze do
pustego lokalu Nr 5 i tu na przedpokoję jeden z nich
zastrelił w szereg z tyłu mojemu mężowi. Kulka wyszła
polimkiem. Mąż stracił przytomność, dlatego nie wiedziat,
co dalej robią Niemcy. Odruskał je dopiero po pewnym
czasie, gdy jeden z Niemców zaczął go przewozić, by zab-
rać mu portfel i piwo wódmie. Jednak mój mąż leżał na-
del udając nieżywego, aż do chwili, gdy usłyszał, że
Niemcy już wyszli. Wówczas wstąpił do suteryny.

Bogus

Mąż mój dziś już nie żyje i dlatego nie potwierdził mego zeznania

Niemcy dnia tego zabili razem 13 osób, gdyż podobnej zbrodni dokonali o piętro niżej w mieszkaniu p. Stefana Pitsudskiego. Tu zginęło także 5 osób. W mieszkaniu p. Rachusiów, po przeciwnej stronie na pierwszem piętrem wstąpił się niejakie pan Tschonek, gdzie mieszka nie wiem, wiem natomiast, że nie sklep autykwanat rogi Piłsa XI i Marszałkowskiej. Na parterze Niemcy zabili 3 osoby w mieszkaniu pp. Chępczyńskich.

+ 5

+ 3

Niemcom dnia 2-go sierpnia 1944 w. wpadli przez Niemcy do naszego domu, rabowali mieszkania pomordowanych. ~~Wpadli także do mojego mieszkania, gdyż tamże szukał mojego męża, jednak nie znaleźli go, gdyż był ukryty w piwnicy.~~

Dnia 4-go sierpnia 1944 roku wzięli uwięź na terenie naszego domu Niemcy, karali wymuszkim wyjść na podłogę i stać pod ścianą domu. Przy przeciwności ścianie stały 3 karabinny maszynowe. Niemcy kilkakrotnie karali nam uciekać do siatki, potem nas wracali. Nie wiedzieliśmy, co chcą z nami zrobić. Jedną z pan, prof. Gyn. Krolowej Jadwigi - Karcewska zwróciła się do oficera z prośbą, by nas wypuścić, bo przecież jesteśmy ludnością cywilną, do tego wiod nas nie ma wcale ~~brak~~ ^{niezwykła} młodych. ~~Faktycznie~~ było ich tylko dwie. Był także wo oficer nie chciał się zgodzić, jednak wskazał w stronę na klatkę schodową przy ul. Wiejskiej. Wówczas jeden z żołnierzy karcił nam uciekać. Przeszliśmy więc piwnicami z naszego domu do domu Nr. 4 przy ul. Piłsa XI, a ~~stał się~~ ^{stał się} na ul. Matejki.

Dom nasz został podpalony. ~~W przednie~~ Na ul. Matejki przebywaliśmy około 1 doby. ~~St~~ Po południu dnia 5-go sierpnia, Niemcy podpalili dom Nr 8 przy ul. Matejki, gdzie ja wraz z rodziną ^{ogrym} ~~nie~~ ^{nie} szukaliśmy schronienia, ~~Niemcy~~ ^{Niemcy} ludności nie uprzedzili. Z pomocą już domu wypiliśmy na plac przy ul. Matejki, z którego moim się było wydostać w aleję Ujazdowskiej. Niemcy

69

odchrudili niezyciu od kobiet. Wówczas ja wraz z całą rodziną i rodziną dr. Leberta oraz paru innymi osobami, niekiedy my nie stonę powstając. Renta ludności, jak się nam dostata się do sejmu. Robiety podobno nie następnym dniem zostały przeprowadzone na teren szpitala Ujazdowskiego, ~~na~~ ~~składowe~~. Co się z nimi dalej stalo, nie wiem.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokolowała:

Teresa Zell

Stanisława Bogus

apl. s. Skonice